Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Cena egzemplarza 30 gr

HASŁO NARODOWE

Wychodzi w niedzielę rano.

ROK II, Kraków, dnia 19 września 1926. Nr. 37

Adres Redakcji i Administracji : Kraków, pl. Matejki 7. I piętro na prawo.

Geneza Judeo - Polski.

W jaki sposób żydowstwo poprzez plany zwalczania Arjów i akcji przeciwko powstaniu niepodległej Polski doszło do koncepcji Judeo — Polski,

Z ręką na pulsie wypadków dziejowych da się stwierdzić, że od zarania ludzkości historycznie znanej żydostwo jest w **ciągłej wojnie** z wszystkimi warstwami, z którymi ono się styka lub kiedykolwiek stykało. Ale to daloby się wytłómaczyć różnicami rasy aryjczyka i semity. Trudniej już zrozumieć — a to właśnie jest znamienne — że żydzi i z pokrewną sobie rasą chamicką, a nawet — z drugimi szczepami rasy semickiej są w ustawicznej wojnie: Fenicjanie, Filistyni, Egipcjanie, Berberowie, a dziś: Arabowie w Palestynie.

I przyczyny szukać należy nietyle w odrębności, ile w **niższości** rasy, która **nienawidzi wyższości**. Gdyby aryjczyk obracał się choćby tylko część swego życia w pismach rabinów, w tym chaosie nielogiczności i w tej przewrotności i podstępie, musiałby z obrzydliwości przed podobną działalnością, jaką zalecają mędrcy żydowscy, rozchorować się fizycznie i umysłowo. Jest to wogóle nienaturalny i nieporządny sposób myślenia — a ten właśnie sposób myślenia przeszczepia się od 3 tysięcy lat z jednej generacji żydowskiej na drugą.

W Talmudzie-Sanhedrin f. 52. a. poucza to święte pismo żydowskie, jak należy męczyć niewiernych: „Zakop zbrodniarza po kolana do gnoju, owiąż mu szyję twardem a na wierzchu miękkiem suknem, — jeden z was niech ciągnie jeden koniec, a drugi — drugi koniec do siebie, aż zbrodniarz usta otworzy. Wtedy wlejesz gorący płynny ołów mu do ust, ażeby spłynął do środka i jelita mu spalił." To samo robili żydzi-bolszewicy w Rosji. —

Siedem sławnych plag egipskich to wybór najbardziej wyrafinowanych męczarni, jakiemi żydzi chcieli zniszczyć Egipt w chwili, gdy spodziewali się żywiołowej obrony ze strony uciemiężonych Egipcjan i nigdy nie mogli darować Mojżeszowi, że ich wyprowadził z tego kraju, który już za swój uważali.

Tak jest do dziś dnia! Ideje Herzla, który propagował myśl przesiedlenia żydów do Palestyny Ugandy a potem Argentyny wykpili sami żydzi. Oni bowiem dobrze rozumieją, że są narodem, który nie ma zdolności do samodzielnego życia i wiedzą dobrze, że **nigdy państwa nie stworzą**, oni wiedzą dobrze, że mogą żyć tylko **na organizmie innego narodu**, a do takiego życia jest przywiązana walka i oni tą walkę ciągle prowadzą.

Żydzi rozumieją dobrze, że jako naród wybrany przez Boga do panowania nad światem — bo ich tak rabini uczą, do tego celu dążyć mogą wszelkiemi środkami. —

Kongres syjonistów, odbyty w Bazylei w r. 1897, a opublikowany po długoletniem utrzymywaniu tajemnicy, bo dopiero w r. 1920 tak uchwalił w jednem miejscu (dosłownie!):

„Skoro którykolwiek rząd popadnie w zależność od wewnętrznych rozruchów, a zagrozi mu równocześnie nieprzyjaciel zewnętrzny, — a już **jest on w naszej mocy. Potęga pieniężna** która przecież bezprzecznie jest **w naszych rękach, poda mu środki ratunku,** których on (ten rząd) jak źdźbła po powierzchni wody pływającego się **czepi, aby się ratować. W naszych rękach jest gotowy plan według wszelkich zasad wojennej sztuki ułożony,** — i niewolno nam ani na krok od tej linji zboczyć, jeżeli chcemy aby prace żydowskich głów przez całe stulecia prowadzone, nie poszły na marne. Naszem hasłem jest : **potęga i podstęp.**

„Tylko **siłą** uzyskać można zwycięstwo w sprawach prawnopaństwowych i przeciw ludziom, którzy w polityce coś do gadania mają. Siła jest podstawą ale **podstęp i obłuda** są środkami nieodpartemi w walce z rządami, których głowy nie są skłonne, aby pokornie do stóp naszych się ułożyć. Dlatego nie wolno nam cofać się ani przed **przekupstwem**, ani przed **oszustwem**, ani przed **zdradą**, jeżeli tylko środki te zbliżają nas do celu. Państwo nasze musi być osiągnięte drogą pokojowych podbojów, — objawy wojny muszą być zastąpione mniej krzyczącemi rodzajami broni; panowanie grozy, strachu i terroru wymusi nam i dla nas ślepe, bezwzględne posłuszeństwo.

„W rękach rządów jest jednak jeszcze jedna potęga: to **prasa!** Celem jej jest zwracać uwagę rządu czy ogółu na potrzeby narodu, notować skargi pokrzywdzonych, rozdmuchiwać je lub tuszować. Jednak rządy nie doceniły tej potęgi **i dziś prasa jest już w naszykh rękach.** Przez prasę doszliśmy do wpływu, chociaż sami jesteśmy w cieniu. Dzięki prasie są góry pieniędzy w naszych rękach i jakkolwiek one płynęły do nas z potokiem krwi i łez, my przecież o to trapić się nie potrzebowaliśmy. — Dziś uchodzimy za trybunów robotników, ponieważ my spowodowaliśmy, że robotnicy wstąpili w szeregi anarchistów i komunistów. Ten kierunek pracy popierać musimy z zasady tembardziej, że łatwo on nam przychodzi pod płaszczykiem humanitaryzmu dla warstw najniższych.

Celem naszym jest zdegenerowanie chrześcijan. Nasza siła leży w nieustającym głodzie i słabości robotnika".

Na tych słowach kończy się jeden z protokołów kongresu sjonistycznego z r. 1897 **a więc plan jest i był znacznie wcześniej,** bo w 1897 r. stwierdza ów mówca żydowski, co się dotąd wykonać dało. Nie są to więc puste słowa, które zdradził przed światem w r. 1920. autor „Protokołów Mędrców Sjonu".

Żydzi mają plan podboju świata i wprawdzie z przerwami w dziejach ale konsekwentnie prowadzą go naprzód.

Żydzi zarzucają nam, że takimi stali się oni skutkiem nienawiści, jaką im okazują inne narody. — Tymczasem jest to perfidne odwrócenie logicznego rusztowania. Ze skutku robią przyczynę. Nie żydzi stali się złymi przez nienawiść naszą, lecz my ich musieliśmy znienawidzieć za ich straszne wady i zboczenia.

Jedną z tych nienawistnych wad żydowskich jest **bezwzględna ekskluzywność.** Żyd musi się od nieżydów odgraniczyć. Tak zwane ghetta w Polsce nie pozwalały na skutek nakazu władz, aby ratować mieszczan przed brudem i łotrowstwem żydowskiem, ale **stworzyli je żydzi sami,** aby odgraniczyć się od chrześcijan, którzyby mogli podglądnąć tajemnice żydowskie. Są to żydowskie twierdze!

Drugą — pozornie przeciwną — cechą żydowstwa, to **prawo dyfuzji i rozpraszania się jak pasożytów po ciele innych narodów.** Nieprawdą jest jakoby żydzi byli kiedyś narodem rolniczym. Zawsze byli koczownikami na organiźmie innych narodów. Wyniszczywszy swoje pierwotne siedziby, poszli objeść Egipt, potem Kanaan, wreszcie rozpierzchli się po dalszych ziemiach.

Wyśmiali i wykpili sami ideologję Hercla, który marzył o odrębnem państwie żydowskiem, a dziś śmieją się i kpią z Anglików, którzy im dali Palestynę, a oni sami nie wiedzą co z tym prezentem przestarzałym zrobić. **W planach ofenzywy żydowskiej, Palestyna nie leżała nigdy** To tylko wspomnienie potrzebne do gr dramatycznej wobec świata.

Punktem postoju generalnego sztabu żydowskiego to **Polska Rumunja, Rosja lub Węgry,** a więc **kraje o największem skupieniu żydowskiem,** o najbardziej umiarkowanym klimacie, o najmniejszem uprzemysłowieniu, a najszerszych, ale najurodzajniejszych polach uprawnych. Będzie je dla żydów uprawiał goj, a oni będą myśleć i zbierać za niego.

A ponieważ wypadki dziejowe ostatnich kilku wieków spowodowały, że Polska ma dziś największy procent żydów, — że niema naturalnych granic militarnych jakiemi są wielkie rzeki i góry, — ponieważ leży na granicy fabrycznego i przeludnionego zachodu i rolniczego słabo zaludnionego wschodu, — ponieważ Polska leży na pograniczu trzeźwej , humanitarnej kultury zachodniej i zabobonnej, skłonnej do egzaltacji kultury wschodniej, — ponieważ wreszcie Polska leży na znakomitym szlaku handlowym Bałtyk — Odra — Wisła — Prypeć — Dniepr i Morze Czarne, — ponieważ wkońcu Polska była krajem podbitym, a prawdopodobnie długo jeszcze walczyć będzie musiała o trwałość swoich fun-

damentów państwowych, przeto **przeciw Polsce jako głównej twierdzy skierowana jest ofenzywa żydowska** jak to zdradził jeden z syjonistów **żyd Linger**.

W publikacji p. t. „Presse und Judentum" powiada na wstępie Singer: **„Żydzi stali u grobu wszystkich ludów starożytnych.** Znikli Egipcjanie, Babilończycy, Persowie i Rzymianie, lecz naród żydowski żyje. I Faraona i Amaleka i Hamana i Hadajana, i papieży średniowiecznych i monarchów **przeżyliśmy i tryumfujemy dziś nad ich grobem.** Żydostwo nie zginie i zginąć nie może".

W innej książce kpi sobie ten sam Singer z Chrystusa, nazywa Go „żydowskim gołębiem pokoju i śmieje się z Niego, że marnie zginął, nic nie zdziaławszy.

Do Polski — powiada — nie mają żydzi specjalnej nienawiści, ale **konieczności dziejowe tak się składają, że musi ona być główną a może jedyną „pożywką" dla żydów.** Polska w podziałach bezsilna, była znakomitym terenem dla pasożytów. **Zmartwychwstanie Polski pokrzyżowało plany ofenzywy żydowskiej.** stąd **nienawiść do nas.** Trzeba te plany w wielu punktach zmieniać, — i żydzi też istotnie plan ten zmieniają.

Na początku wojny żydzi byli pewni, że Niemcy zostaną zwycięzcami. Zgodnie z tem „robili" swoją politykę. Żydzi całego świata urabiali dziennikami opinję przychylną dla Niemców, byli jednak ostrożni i kryli się. Za te usługi spodziewali się od Niemców nagrody na ziemiach polskich. Plan ten potworny już dziś nie jest tajemnicą, a wyobrażali go sobie żydzi w sposób następujący: Niemcy pokonają Rosję, odbiorą jej ziemie polskie, części ich zachodnie wraz z Częstochową i Łodzią wcielą do Niemiec, — resztę zaś tj. 9 powiatów ogłoszą jako suwerenne Państwo Polskie pod „opieką" Niemiec. **Żywioł polski** narodowy uśmiercą **żydzi** jako mówiący równocześnie po polsku i niemiecku. zaleją go swoim kapitałem przez centralizację wszystkich mniejszych przedsiębiorstw handlowych, obniżą cenę towaru poniżej polskiej produkcji. Za to otrzymają od Niemiec **przywileje w formie „praw mniejszości", autonomję narodową, urzędowo-personalną i kulturalną.** Przez kapitał swój i poparcie Niemiec staną się kastą rządzącą, a w najgorszym wypadku będą nadmiar ludności żydowskiej w Polsce wysyłać jako kierownicy Państwa Polskiego poza granice Polski tj. do Rosji, Rumunji i Czechosłowacji, bo i te 3 kraje leżą w planie ofenzywy żydowskiej.

Wydali więc zawczasu, bo jeszcze podczas wojny hasło, aby **nie dopuszczać do emigracji żydów z Polski do Ameryki.**

Zmartwychwstanie Polski pokrzyżowało ich plany. — Żydzi nie są jeszcze zdecydowani, czy pomimo traktatu Wersalskiego Polska ma istnieć lub nie i pracują ciągle przeciw tej koncepcji. Ostatnie lata wykazały jednak, że zupełnie nie da się tej Polski ubezwładnić i dlatego żydzi plan swój zmienili. Dziś słyszy się o **nowej koncepcji żydowskiej, aby uczynić Polskę silną, ale pod warunkiem, że żydzi będą jej współgospodarzami. Cały dorobek naszych przodków ma być równo podzielony między Polaków i żydów!**

Tak oto przedstawiają się plany żydowskie wobec Polski. Ostatnia koncepcja dążąca do zapewnienia żydom roli **współgospodarza w Polsce** objawia się w próbach **zawierania paktów z rządem polskim** („ugoda" z rządem pp. Grabskich, próby zjednania sobie rządu prem. Bartla), przyczem żydostwo otrzymać by miało — oczywiście stopniowo — w Polsce **bardzo szeroką autonomję.** W konsekwencji plan żydowski nie jest niczem innem, jak tylko tylekroć wykazywanym przez nas i piętnowanym **planem utworzenia Judeo-Polski.**

Na taką koncepcję żydzi nie tylko chętnie się godzą, ale owszem, plan taki chcą **najszybciej zrealizować.** Palestyna bowiem jako siedziba narodowa żydów to tylko mydlenie oczu Europie i żydom innych krajów, by dawali chętniej pieniądze. Realnym zaś planem dziś — wobec utrwalenia się niepodległości Państwa Polskiego — stworzenie z tej Polski **prawdziwej siedziby żydowskiej,** jednem słowem: **Judeopolski!**

Czuwajmy więc, abyśmy naprawdę wnuków naszych nie widzieli już jako obywateli Judeopolski.

Senzacyjna rozmowa prem. Bartla z żydami.

I p. Bartlowi sprzykrzyło się wreszcie natręctwo żydowskie.

P. premjer Bartel okazuje się z dniem każdym człowiekiem, który mimo umizgów żydowskich skierowanych w jego stronę, nie zatraca zdrowego rozsądku, lecz owszem, natręctwo żydowskie i ich bezczelne żądanie umie i ma odwagę jawnie i wprost napiętnować.

Ostatnia jego rozmowa z delegacją żydowskiego komitetu szkolnego z Wilna była tak charakterystyczną i tak w swej śmiałości, dotychczas u polskich ministrów zwłaszcza wobec żydów nie spotykaną, iż zamieszczamy ją poniżej dosłownie za pismami żydowskiemi:

Już na samym wstępie zapytał p. prem. Bartel delegacją, dlaczego w sprawach szkolnych zwraca się do niego, a nie do ministra oświaty.

Przedstawiciel szkolnictwa żydowskiego dr. Schabat zwrócił uwagę na specjalne znaczenie żydowskiej szkoły świeckiej, która szczególnie cierpi wskutek licznych prześladowań (!!).

W tem miejscu premier przerwał zapytaniem: Czy chcecie może panowie mieć w Polsce uniwersytet z językiem wykładowym żydowskim.

Dr. Schabat: Tymczasem mówimy o gimnazjum, o uniwersytecie pomówimy we właściwym czasie.

W dalszym ciągu pytał premier; czy może gimnazja te nie mają dlatego prawa publiczności, ponieważ nie stoją na należytym poziomie pedagogicznym?

Przewodniczący delegacji żydowskiej Dr. Kahan:

Stwierdzam, że prawa publiczności zostały zakwestjonowane z powodu bezprawnego (! cyrkularza b. min. oświaty Grabskiego w sprawie geografji i historji. Dzisiaj ten cyrkularz został już zniesiony, niema więc zatem powodu do kwestjonowania praw publiczności.

Premier: Czy będą się Wam podobać tylko tacy urzędnicy, którzy będą czynili zadość wszystkim Waszym zachciankom?

Dr Kahan: Chcemy, by urzędnicy nie czynili tego co im się podoba, ani tego co nam się podoba, a tylko to, co odpowiada prawu.

Jak widać, ton mowy prem. Bartla był ostry i niezwykle śmiały. Widocznie pan premier dość już ma tych „delegacji" żydowskich, nachodzących go zu.

KLEMENS JUNOSZA.

Czarne błoto.

PAJĄKI WIEJSKIE.

Powieść.

1) ROZDZIAŁ I.

w którym mowa o misternem świata urządzeniu, o siatce koronkowej, rozciągniętej na jego powierzchni, tudzież o niejakim filozofie, mniej głośnym.

Jeżeli patrzymy na zegarek powierzchownie, nie widzimy nic osobliwego: cyferblat i dwie wskazówki; ale gdy otworzymy kopertę i zapuścimy wzrok do wnętrza, da nam się widzieć cała, prześliczna, delikatna maszynerja: koła, kółeczka, kawałeczki, sprężynki kombinowane, skomplikowane dziwnie, połączone ze sobą.

Każda cząstka pełni swoją czynność. Każda wykonywa ruchy, ściśle wyrachowane i określone.

Rozumie się, że człowiek zwyczajny i nieogładzony, zdatny tylko do ciężkiej pracy, do łopaty lub siekiery, nie pozna się na kunsztownej mechanice, ale zegarmistrz, okiem znawcy, zgłębi jej wszystkie tajniki.

Odnosi się to nietylko do zegarka, ale i do całego świata, który, jeżeli się głębiej zastanowimy, jest nie co innego, tylko ogromny zegarek. Biorąc to zdanie wprost, naodwrót, jeszcze raz na odwrót, i w znaczeniach przenośnych, kombinując je zatem co widzimy oczami, dotykamy rękami i czego wreszcie domyślamy się siłą naszego umysłu przychodzimy do rezultatów zdumiewających i do wniosków takich, które człowieka, nieprzyzwyczajonego do ciągłej pracy myśli, mogą przyprawić o gwałtowny ból głowy, a nawet i gorszą słabość.

Uszer Engelman nie lękał się takiego wypadku dla dwóch powodów: przedewszystkiem był biegły w myśleniu jako największy filozof miasteczka; powtóre zachowywał ściśle przepisy hygjeny umysłowej, to jest; nosił czapkę jedwabną bardzo lekką, tył głowy strzygł bardzo krótko, a co trzy tygodnie na karku, w tem miejscu, gdzie się głowa kończy, a szyja zaczyna, kazał sobie stawić jedną ciętą bańkę.

Jest to znakomity i wypróbowany środek na to, ażeby głowa była zawsze zdrowa a umysł bystry i lotny.

I to jeszcze dodać należy, że Engelman nie miewał nigdy zbyt obciążonego żołądka. Jadał on raz na tydzień rzeczy pożywne, i to w niewielkiej ilości, a przez sześć dni pozostałych żywił się tylko chlebem kartoflami, cebulą lub rzodkwią.

Może dlatego może jeszcze dla innych przyczyn, widział on wiele rzeczy nie w takiem świetle, w jakiem widzą je zwyczajni ludzie i rozumiał to, co dla głów ciężkich wcale nie jest dostępnem.

Ten to człowiek usiłował przeniknąć kombinacje mechanizmu świata i nieraz całemi dniami i nocami nad tem pracował.

Dlaczegoby nie?

Przedewszystkiem miał głowę, powtóre miał dużo czasu, po trzecie lubił myśleć. W takich warunkach można kombinować swobodnie i tyle, ile się podoba.

On też kombinował.

Czasem kreślił kredą na czerwonym stole figury geometryczne i wpatrywał się w nie okiem bystrem. Ze wszystkich, jakie znał i jakie rysować umiał, najbardziej podobało mu się koło, jest ono albowiem zamknięte doskonale, samo przez się przedstawia obraz skończonej całości, a jego obwód nie posiada ani początku, ani końca.

Kombinując dalej spostrzegł, że jeżeli z jednego punktu zakreślać koła z początku małe, potem większe, to się utworzy dużo kół mających wspólny środek, a jeżeli nakreślać koła z różnych punktów, to się utworzy dużo kół, mających środki każde na swój rachunek i bynajmniej nie wspólne.

Zachodzi pytanie: co komu z tego przyjdzie?

Cierpliwości!

Dajmy na to, Engelman mieszka w miasteczku, które się nazywa Czarne błoto i dajmy na to, że to miasteczko Engelman obrał sobie za centrum, za środek koła. Jeżeli rzuci okiem na wschód i na zachód, na południe i na północ, to zobaczy, że miasteczko otoczone jest płaszczyzną, wydającą się oku ludzkiemu wielkiem kołem zakreślonem przez promień tak długi, jak daleko ludzkie oko widzi. C. d. n.

rojonymi pretensjami, postanowił więc raz wreszcie ukrócić te „wędrówki" żydowskie do gabinetów ministerjalnych i ciągłe jęczenie nad strasznemi „krzywdami" i „prześladowaniami" żydów w Polsce.

P. premier utrafił wreszcie we w ł a ś c i w y t o n wobec żydów i to zapisujemy na jego wielkie plus.

Wojsko żydowskie w... Polsce!

Żydowski Komitet organizacyjny stowarzyszenia przysposobienia wojskowego im. Berka Joselewicza zwrócił się do marszałka Piłsudskiego oraz do premiera Bartla z obszernym memorjałem.

W memorjale tym wskazano na „konieczność" zalegalizowania odrębnej organizacji przysposobienia wojskowego, motywując tę konieczność tem, że obecne stosunki w państwie uniemożliwiają utworzenie jednej ogólnej organizacji przysposobienia wojskowego dla wszystkich obywateli. —

O ile więc marsz. Piłsudski i premier Bartel zgodzą się na bezczelne żądania żydowskie — w najbliższej przyszłości będziemy mieli w Polsce... wojsko żydowskie.

„Pogromy" żydów w... Palestynie.

W Jerozolimie zabito 4 żydów. — W kolonjach chasydzkich walki z Beduinami. — Pogotowie angielskie w Palestynie.

Coś się psuje w państwie Sjonu! I to nie na żarty. Żydzi skarżący się wiecznie na przygotowywanie „pogromów" żydowskich w Polsce spotkali się wreszcie z oczekiwanym pogromem, ale nie w Polsce, lecz w... Palestynie, w „ich" „własnem" państwie!

Oto „United Press" donosi z Jerozolimy że w Erew Rosz Haszana w czasie, gdy ludność żydowska udawała się do bożnic na modlitwę wieczorną, doszło do starcia pomiędzy żydami a grupą Arabów. Wywiązała się walka, w czasie której **zginęło 3 żydów, 4 zaś odniosło ciężkie rany.** Dzięki interwencji policji porządek został — chociaż z wielkim trudem — przywrócony.

A więc **pogrom żydów w stolicy żydowskiej w Jerozolimie.**

Ale nie koniec na tem. Żydowska Agencja Telegraficzna donos: W kolonji hasydzkiej „Awodath Izrael" doszło do bójki pomiędzy kolonistami a grupą pastuchów beduińskich, którzy ze swemi stadami chcieli przejść przez kolonję. Koloniści zażądali, aby beduini ominęli osiedle, znajdujące się z rozporządzenia władz pod kwarantanną z powodu panującej wśród bydła zarazy.

Wbrew temu żądaniu beduini nie chcieli ustąpić. Doszło do gwałtownej bójki, podczas której jeden beduin został raniony. **Przybyła policja zaaresztowała 5-ciu kolonistów żydowskich.**

Tym razem żydzi znów byli atakującymi Wschodnia krew potomków Machabeusza zagrała w rozmaitych Janklach, Awrumach i Srulach z Nalewek i hajże na pastuchów arabskich! Wprawdzie zwycięstwo swe okupili aresztowaniem 5 najwaleczniejszych Dawidów ale zwyciężyli!

Tak oto przedstawia się sytuacja w ziemi obiecanej" żydów. **Konflikt arabsko-żydowski zaognia się z dniem każdym.** Prowokująca pewność siebie młodych szajgeców żydowskich i wrodzona im arogancja doprowadza do zatargów z Arabami które coraz częściej kończą się **krwawo.**

Nic dziwnego, iż wobec tak niepewnej sytuacji w Palestynie w najbliższym czasie — jak donoszą pisma angielskie, a za niemi i palestyńskie.—

Wysoki Komisarz Palestyny lord Plumer ma ustąpić. Następcą jego ma być mianowany zdobywca Palestyny marszałek lord Allenby.

Równocześnie lord Allenby ma objąć dowództwo naczelne wszystkich sił zbrojnych W. Brytanji na Bliskim Wschodzie.

W Palestynie ma powstać centrum wszystkich sił wojskowych, rozmieszczonych po garnizonach Bliskiego Wschodu. Siedzibą sztabu generalnego ma być Jerozolima. W Hajfie natomiast ma być utworzony port wojenny. Przeważna część wojsk — ma być przeniesioną z Egiptu na półwysep synajski i do Palestyny.

Anglicy są zapobiegliwi i chodzi im o to, aby pewnego pięknego poranku ich pupile żydowscy nie zbudzili... się bez głów.

Arabowie bowiem mają również krew gorącą i żartować nie umią!...

Z Polski i zagranicy.

Nie będzie podwyżki taryf kolejowych.

Na początkowem posiedzeniu Rada Ministrów zajęła negatywne stanowisko wobec projektu min. Romockiego co do podwyżki taryf kolejowych o 7 proc.

Czynniki oficjalne nie przewidują w bliżkiej przyszłości wybuchu strajku kolejowego, który ostatnio zagrażał.

Zatarg z Niemcami o Chorzów.

Min. spraw zagr. wręczyło onegdaj poselstwu niemieckiemu notę proponującą podjęcia rokowań polubownych w sprawie pretensyj niemieckich do zakładu Chorzowa na Górnym Śląsku. Rząd polski proponuje, ażeby zainteresowane towarzystwo niemieckie, a to Badenische Stickstofwerke zwróciło się do dyrekcji Chorzowa i sformułowało swe pretensje. Dyrekcja chorzowska jest upoważniona przez rząd do rokowań. Gdyby rokowania nie odniosły skutku sprawę ujmą w swe ręce rządy obu państw. Z treści wynika, iż rząd polski wyklucza wszelką dyskusję na temat własności Chorzowa.

Na co sowiety łożą pieniądze.

Komisarz sowiecki Badjan który zbiegł z Rosji i obecnie w szeregu odczytów w Berlinie przedstawia stosunki bolszewickie, wygłosił w sali Schuberta odczyt, w którym między innemi mówił:

— 80 proc. z sumy uzyskanej ze sprzedaży skonfiskowanych skarbów kościelnych wydano na przygotowanie zamachów komunistycznych w Niemczech. Ostatnie 18 milj. rubli pozostałych z tej sumy przeznaczył Komitet na bolszewicką propagandę w Niemczech, na popieranie ruchu komunistycznego w innych krajach, a przedewszystkiem w Ameryce.

Nowy zamach na Mussoliniego.

Onegdaj rzucił pewien młody człowiek nazwiskiem Ermeli Giovannini bombę na automobil, w którym jechał Mussolini z Villa Torlonia przez plac Porta Pia w drodze do Palazzo Chigi. Bomba trafiła boczną szybę automobilu poczem spadła na ziemię gdzie eksplodowała. Automobil Mussoliniego pojechał dalej. Czterech przechodniów ranionych odłamkami szkła podczas zamachu przewieziono do szpitala.

Giovannini, widząc pościg, rzucił drugą bombę, która jednak nie eksplodowała. Policjanci umieścili sprawcę w przejeżdżającym obok samochodzie i zawieźli go do dyrekcji policji. Zeznał on, iż urodził się w r. 1908 W czasie wojny pracował jako robotnik i przybył z Francji umyślnie, aby dokonać zamachu na Mussoliniego. Sprawca posiadał również rewolwer z kulami dum dum

Hiszpania wystąpiła z Ligi Narodów.

Tymczasowy konsul Hszpanji w Genewie wręczył w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów notę rządu hiszpańskiego zawierającą zgodnie z artykułem pierwszym umowy Ligi Narodów formalne uprzedzenie o zamiarze wystąpienia z Ligi Narodów po upływie 2 lat, licząc od dnia otrzymania noty przez sekretarjat.

Rokosz w Hiszpanji stłumiony.

Półurzędowy komunikat stwierdza, iż konflikt wojskowy został prawie całkowicie zlikwidowany, ponieważ wszystkie organizacje buntownicze poddały się. Oficerowie —przywódcy buntu postawieni zostaną przed trybunałem wojennym. Komunikat podkreśla, że ostatnie wypadki nie stanowią bynajmniej rewolucji poltycznej lub wojskowej, lecz są jedynie rewoltą grupy oficerów przeciwko zarządzeniom władz, bez jakiegokolwiek udziału wojsk, które nie naruszyły dyscypliny.

Nowa rewolta w Grecji.

W Antenach przyszło do nowej rewolty. Mianowicie gwardja republikańska wystąpiła przeciwko gen Kondylisowi. Na ulicach przyszło do walk, w końcu jednak rząd zwyciężył. W czasie walk ulicznych zabitych zostało 23 osoby, ranionych 135. Aresztowani przywódcy gwardji republikańskiej staną przez sądem wojennym.

Przed restytucją monarchji w Grecji?

Dziennik „Esperini" ogłasza senzacyjną wiadomość o międzynarodowej interwencji dyplomatycznej dla przywrócenia monarchji w Grecji i ponownej detronizacji króla Jerzego. Rządy Angli, Jugosławji i Rumunji miały rządowi Condilisa przedstawić, że powołanie króla Jerzego na tron byłoby najodpowiedniejszym krokiem do usunięcia obecnych zawikłań.

Projekt międzynarodowego strajku górników.

Na posiedzeniu egzekutywy międzynarodowego związku górników w Londynie rozpatrywano sprawę importu węgla do Anglji. W związku z tem uchwalono zwócić się do wszystkich krajowych związków górniczych z propozycją rozpatrzenia ewentualnego projektu strajku międzynarodowego górników, celem poparcia stanowiska górników angielskich na wypadek, gdyby toczące się obecnie rokowania nie przyniosły pożądanego rezultatu najdalej do dnia 30 bm.

Walki w Chinach.

„Daily Telegraph" podaje z Pekinu niesprawdzoną dotychczas wiadomość o bitwie morskiej pod Hankou, w której wzięli jakoby udział statki wojenne francuskie, amerykańskie i angielskie. Na skutek wzmagającej się ruchawki antyangielskiej w miejscowości Czungking konsul angielski uznał za konieczne ewakuować niezwłocznie wszystkich cudzoziemców.

W starciach na rzece Jang-Tse-Kiang angielskie statki wojenne bombardowały miasto Wan-Hsien. Wojska kantońskie zbombardowały dzielnicę cudzoziemców w Han-Kau.

Hiszpania nawiedzona katastrofami.

Pociąg pospieszny Barcelona — Walencja wykoleił się wczoraj z powodu wielkiego orkanu. Katastrofa spowodowała śmierć 20 osób, ciężko rannych jest 36 osób. Gwałtowny orkan nawiedził Katalonję, Kastylię i Estremadorę. W Barcelonie i okolicy katastrofalne opady wyrządziły wielkie szkody, przyczem 36 osób zostało zabitych. W San Bandello nastąpiła podczas burzy eksplozja, która zniszczyła 5 domów. Pięć osób zostało zabitych, 3 odniosło rany. W okręgu Cataluna, zostało zabitych przeszło 30 osób Szkody materjalne wynoszą kilka miljonów

Za pieniądze sowieckie.

Jak żydzi budują Judeo-ukrainę.

Od pól i step Ukrainy wiać poczyna... czosnkiem.

W ostatnim numerze „Hasła Narodowego" wskazywaliśmy na moment otrzeźwienia, jaki zapanował dziś wśród Ukraińców, będących świadkami kolonizowania ich własnej ziemi przez masy żydowskie przy pomocy żydowskich władców obecnej Rosji, względnie Ukrainy.

Ziemię obsadza się masowo ludnością żydowską ściągniętą z miast, niemającą pojęcia o gospodarce na roli, podczas gdy chłop ukraiński dusi się na swych szczupłych gospodarstwach. Ba, żydom daje się najurodzajniejszą i najlepiej użyźnioną ziemię, w okręgach najbogatszych. Nic dziwnego więc, że chłop ukraiński widząc tą gospodarkę jego własną ziemią, poczyna zwolna przechodzić po rozum do głowy i oceniać trzeźwo sytuację powstałą dzięki rządom żydowsko — bolszewickim.

Żydzi zaś spieszą się, wiedzą bowiem, że taka gratka, jak odstawanie im za darmo ziemi, i to ziemi najpiękniejszej, tłustego czarnoziemu ukraińskiego, — może skończyć się nie długo, gdy tylko chłop ukraiński zechce swe myśli realizować. Masowo więc kolonizacja żydowska przeprowadzana jest w tempie przyspieszonem. Według sprawozdania żyda Bilikowa przedstawiciela Jointu na konferencji prasowej w Berlinie na Krymie powstało 34 nowych osiedli z 2500 rodzinami żydowskiemi. Najstarsze osiedle zostało założone przed 3 ma laty, najmłodsze zaś — przed trzema miesiącami. Nowi koloniści żydowscy są jednak zadowoleni ze swego losu. W okolicy Chersonia znajduje się 35 osad żydowskich z 3, 500 rodzinami. W okolicy Krzywego Rogu osiadło 1,200 rodzin żydowskich na roli. Razem w ciągu ostatnich dwóch lat osiedliło się na roli około 10 000 rodzin żydowskich.

Bilikow zapytywał setki kolonistów, czy chcieliby wrócić do miasta z chwilą zniesienia zakazu wolnego handlu. Wszyscy, bez wyjątku, odrzekli: nie, tu zostajemy. W żydowskich kolonjach świętowana jest sobota, są również urządzane zbiorowe modły (tfilath cybur). Jak widzimy — istna Palestyna!

Ciekawe są dane, jakie przytaczał Bilikow o uposażeniu finansowem kolonistów żydowskich.

Kolonizacja jednej rodziny wynosi 1,200 — 1,400 rb. Na cel ten daje „Agro Joint" 400 — 500 rub., kolonista —200—300 rb., resztę zaś daje rząd w postaci kredytu budulca oraz gotówki. W ciągu ostatniego roku rząd wydał na cele kolonizacji żydowskiej 2 miljony rb.

Komisarz ludowy na Ukrainie Smidowicz w rozmowie z Bilikowem twierdził, iż na Ukrainie można będzie osiedlić przeszło 100 000 rodzin żydowskich. Komisarz ludowy Laryn przewiduje nawet możliwość osiedlenia na roli 200.000 rodzin żydowskich.

Na owej konferencji prasowej w Berlinie przemawiał również drugi delegat „Jointu", który powrócił z Rosji Dr. Józef Rosen.

Przemówienie jego streszcza Żydowska Agencja Telegraficzna w następujących punktach:

1) Rewolucja w Rosji jest faktem dokonanym, rząd jest silny.

2) Sytuacja gospodarcza ludności żydowskiej, wytworzona przez objektywne warunki rewolucji, jest przerażająca.

3) 99 proc. żydów w Rosji musi tam pozostać

4) Dla kupiectwa żydowskiego przy obecnym ustroju gospodarczym nie ma miejsca. Problem więc polega na tem, aby dać możność żydom zastosowania się do nowego ustroju gospodarczego.

Stać się to może:

1) Za pomocą osiedlenia się na roli. Komuniści rosyjscy uznają prawo żydów do wolnych gruntów.

2) rzemieślnicy muszą być popierani przez udzielenie taniego kredytu.

W dniu dzisiejszym istnieje już w Rosji 133 żydowskich kas pożyczkowo oszczędnościowych, na co „Joint" wyasygnował pół miljona dolarów, rząd zaś 2 miljony dolarów. Żydowskim komunistom, ciągnął dalej dr. Rosen, można wiele zarzucić, jednak pamiętać należy, że to oni wywierają nacisk na rząd w kierunku uzdrowienia żydowskiego życia gospodarczego w Rosji;

3) należy dać robotnikom żydowskim wyszkolenie zawodowe celem możności zatrudnienia ich jako robotników wykwalifikowanych w wielkim przemyśle.

Najważniejszą jednak jest działalność kolonizacyjną, która nie może być przerwana. Prócz żydów żądają również ziemi i inne warstwy ludności Jeśli obecny sprzyjający moment nie będzie wykorzystany, zabraknie potem wolnych obszarów dla kolonistów żydowskich.— dodał na końcu Rosen.

Jak się okazuje więc z powyższych wywodów, ścisła współpraca rządu sowieckiego z masami żydowskiemi jest faktem dokonanym, zwłaszcza od kiedy żydzi trzymający zawsze stronę silnego, uznali, że „rewolucja bolszewicka jest „faktem dokonanym" i że „rząd sowietów jest silny". W zamian też za poparcie rządu sowieckiego, płaci im ten rząd hojnie rublami i ze szkodą rdzennej ludności ukraińskiej osiedla ich na najurodzajniejszych ziemiach.

Żydowski delegat wspomiał tylko krótko i mimochodem o żądaniu ziemi przez inne warstwy ludności. Temi „innemi" warstwami ludności to miejscowa ludność ukraińska, która widząc jak żydowska kolonizacja Ukrainy przybiera na sile, — dłużej tego stanu cierpieć nie chce. Stąd też obawa żydów — całkiem zresztą uzasadniona — że obecny korzystny moment skończyć się może niedługo, kiedy masy włościaństwa ukraińskiego wyjdą ze swego dotychczasowego stanu bierności.

Wówczas zaś gotowa im nie pomódz opieka „silnego" rządu bolszewickiego. —

Kto dziś rządzi Rosją?

Dziennikarz holenderski Dr. Wirtz stwierdza, iż Rosją rządzą żydzi.

W Rosji bawił niedawno wybitny dziennikarz holenderski Dr. Wirtz, z przekonania radykalny lewicowiec, który wyjechał do Rosji — podobnie jak socjalista Beraud (autor głośnej książki „Co widziałem w Moskie?") — bynajmniej do tej Rosji nowej nieuprzedzony, owszem, raczej wierzący w to, że szereg niepochlebnych wiadomości o nowych władcach Rosji, okaże się po bliższem poznaniu się z nimi, — zwykłem kłamstwem.

Pojechał więc Dr. Wirtz i wrócił z Rosji — a n t y b o l s z e w i k i e m! Wystarczy kilkutygodniowy pobyt w tej czerwonej Judeorosji, aby go w y l e c z y ć z wszelkich bolszewickich sympatji.

W przejeździe zaś przez Polskę, w drodze powrotnej do Holandji — wyraził się Dr. Wirtz w obecności przedstawiciela pra-

Żydzi a prostytucja.

III.

Straszna dola ofiar żydowskich. — Żydówki i ich moralność. — Jak żydzi demoralizowali społeczeństwo polskie.

Tak się jakoś składało, że każdy ówczas uważał rozpustę za złe, lecz za złe nieuniknione. Nikomu nie przyszło do głowy zatroszczyć się o los niewolnic znajdujących się pod absolutną władzą bezdusznych tyranów, jakimi byli żydzi i żydówki. Dziewczyna wstępująca do zakładu znikała dla świata. Żyd opłątał ją w taką sieć lichwy że musiała raz na zawsze stracić nadzieję wydobycia się z długów, gdyż zarobione pieniądze w żadnej wysokości nie wystarczały na indemnizację.

Jan Maurycy Kamiński, znany mecenas od spraw kryminalnych, którego książka traktuje rzeczowo o prostytucji — cytuje: iż za parę trzewików prunelowych wartości trzech rubli, pensjonarki domów publicznych, płaciły nawet po dwadzieścia rubli, a za sukienki wartości kilkunastu rubli szacowano w długu na setki.

Ileż to strasznych dramatów było z tego powodu, ileż z tych nieszczęśliwych istot ofiar żydowskich skończyło samobójstwem! Nie było wyboru: pozostawanie w pohańbieniu do końca nędznego żywota —lub śmierć. Policja zjednana łapówkami, usiłującą uciec zrozpaczoną prostytutką, najlojalniej odprowadzała i oddawała w ręce żydowi gospodarzowi. Po spisaniu protokołu o kradzież, gdyż prostytutka nic własnego — w dosłownem znaczeniu tego słowa — nie mając. uciekła w cudzej odzieży, czekała ją alternatywa: albo, po zbadaniu policyjnem, kara za złodziejstwo grożąca jej pozbawieniem praw i więzieniem kilkumiesięcznem, albo, po zbiciu, naprzód przez policję, a potem przez żyda i jego żbirów — powrót do domu rozpusty.

Jak widzimy, plejada jaka się ukazała na horyzoncie Polski w chwilach dla niej najcięższych, szerząc demoralizację i gangrenę w postaci prostytucji składała się wyłącznie z żydów i żydówek.

Ażeby nie być posądzonym o stronniczość, wreszcie ze względów czysto objektywnych, trzeba zaznaczyć, że pomiędzy konstelacją, ponure rzucającą światło, był chrześcijanin, mianowicie Rosjanin, Owsianko, były rewirowy. który, przez stały kontakt z „zacnemi instytucjami", stał się jedną z gwiazd. Gwiazda ta, pomimo, że była obdarzona pierwszym blaskiem, zgasła w dniach niepowodzeń. Widocznie szczera natura słowiańska, bez względu na zdegenerowanie danego inndywiduum, zamało posiadała cynizmu, jakim jest w pełni obdarzony naród wybrany.

Zaiste! Naród wybrany jest rzeczywiście „wybranym", choćby ze względu na szerzenie rozpusty z jej konsekwencjami, które z taką precyzją kojarzy w swych rękach.

Byli w tym kalejdoskopie: szantażu, oszustwa, wyzysku, zwyrodnienia, wyuzdanego bezwstydu, tortur, ewentualnie zbrodni — chrześcijanie w postaci: alfonsów, sutenerów, proksenetów, — ale były to paciorki nanizane na nici, których końce trzymali: Czy jakaś ubrylantowana sadystka, żydówka Sonia Sawicka, czy jakiś, plujący na pluszowy dywan, upierścieniowany żyd Szwycer.

Charakterystyczne, że domy rozpusty przeważnie były utrzymywane przez kobiety; czyli, że moralność niewiasty żydowskiej kończy się tam, gdzie się zaczyna orgja pieniądza

Jakie, tak intensywnie propagowana prostytucja wywarła wpływy na następne pokolenia wiedzą ci, dotąd żyjący, patrzący, w owe czasy na nowożytnią Sodomę i Gomorę, na rozpasanie, dochodzące do tego, że uspołecznione sfery odnosiły się do szerzącej się w mieście klęski zgoła indyferentnie, uważając ją za nieuniknione następstwo żydowskich wpływów, jakie ci po

sy polskiej w Wilnie w następujący sposób:

„Wy myślicie, że dziś w Rosji sowieckiej nie panują już tak osławione stosunki, jakie istniały przy powstawaniu ustroju bolszewickiego. Prasa wasza częstokroć notuje skandaliczne rzeczy o Rosji dzisiejszej. Jednak spotkałem się nieraz w Polsce ze zdaniem, że wiadomości prasy są przesadzone i tendencyjne. Otóż chciałbym zaznaczyć, iż ci, którzy tak mówią fatalnie się mylą.

Mimo wszystko należy wiedzieć, że Rosją dzisiejszą władają żydzi, a żydzi posiadają rozwiniętą w wysokim stopniu pewną cechę — jest nią samoreklama i umiejętność propagandy. Ci z podróżników po Rosji, którzy wyrażają swe zachwyty dla organizacji sowieckiego ustroju, często zachwycają sie istotnie szczerze. Pochodzi to stąd, że doskonale zorganizowany wywiad i niezliczona moc ajentów, oplątuje wpływowego podróżnika jakby siecią złotemi nićmi szytą. Na granicy spotyka pana taki ajent załatwia wszelkie formalności. Niespodziewanie znajduje się już podróżnik, na którego opinji zależy rządowi moskiewskiemu, w cudownym i zbytkownym slipingu, gdzie jest bajecznie czysto, bajecznie tanio i bajeczna usługa.

Na stacji pytają pana zazwyczaj w jakim hotelu chce się zatrzymać. O ile wymienia się nazwę hotelu nie utrzymywanego przez władze miejscowe, ajent rzekomo telefonuje i dowiaduje się, że niema tam wolnego pokoju. Natomiast proponuje za bajecznie tanią cenę numer w hotelu pierwszorzędnym. Jest to właśnie ten, którym kieruje miejscowe G. P. U. Rzeczywiście panuje tam wzorowy porządek. Gość jest zachwycony. Koszt takiej „słowiańskiej gościnności“ jest nie mały. I tu właśnie należy szukać przyczyny dla jakiej trudno otrzymać jest wizę do Rosji. Zwłaszcza bolszewicy obawiają się dziennikarzy. Ja osobiście jechałem jako skromny kupiec i zawdzięczając jedynie tej „przebiegłości“ udało mi się zobaczyć rzeczy, dla innych niedostępne. We wszystkich przejawach życia i organizacji dzisiejszej Rosji, znać wytrawną rękę żyda“.

A więc jasno i niedwuznacznie potwierdził nasze zdanie lewicowiec holenderski Dr. Wirtz: Rosją rządzą dziś żydzi.

3) Polak za głupi do handlu.

Powyższy opis podajemy do wiadomości społeczeństwa i żądamy współ pracy od wszystkich Polaków, dla których towarzystwo żyda nie jest ich drugą naturą.

W szczególności T-wo Rozwój, jako organizacja oparta na etyce katolickiej, zwraca się do wszystkich księży powiatu Biała Podlaska i Janów Podlaski z gorącą prośbą by jako ci, którzy są powołani do obrony ducha ludności katolickiej, od złych wpływów, pierwsi zerwali swe stosunki z żydami i stanęli do pozytywnej pracy nad unarodowieniem życia polskiego.

Nowotarski Jan.

Co się dzieje w całej Polsce?

Biała podlaska.

Do społeczeństwa Polskiego i Żydów!

Oddział T wa Rozwój w Białej Podlaskiej stale i wytrwale pracuje nad unarodowianiem życia gospodarczego swego terenu. Ruch ten jest solą w oku żydom, którzy gospodarczego wzmożenia się Polski boją się stokroć więcej od rzezi i pogromów.

W ostatnim czasie zarząd Oddziału postanowił rozklejać na widocznym miejscu tygodnik Rozwój. Postanowienie to wykonano i 9 go pismo zostało rozklejone. Żydów momentalnie opanowała formalna wścieklizna. Biegali do magistratu żądając zdjęcia tablicy, to samo żądano od policji powiadając, że powieszenie takiej tablicy, to gorsze od hasła, zabijaj żyda.

W końcu żydowstwo zemściło się i zrobiło pogrom tablicy zdzierając rozklejone pismo; nie pomógł wielki napis — „Kochani żydzi nie zdzierajcie ogłoszeń Rozwoju“.

Ta sama historja powtórzyła się następnego dnia, z tą różnicą że jeden z żydów zerwał tablicę i uciekł z nią, jak djabeł z grzeszną duszą. Amator rozwojowej tablicy został złapany przez p. Minicha Eugenjusza.

Wścieklizna żydowska doszła do tego stopnia, że gromadami napadają działaczy rozwojowych lżąc ich słownie, w zamiarze sprowokowania zamieszek.

Na tem miejscu zapewniamy żydów, że z taktyki swojej Rozwój nic nie zmieni. Stale i wytrwale pracować będzie nad gospodarczem podniesieniem Polski przez powiększeniem zastępów kupiectwa polskiego, przez pobudzanie kupców, rękodzielników i kupującą publiczność do wzajemnego spełniania obowiązku.

Zapewniamy również, że rozlepianie tygodnika to drobna cząstka naszej działalności, oraz że żydzi głupiem reagowaniem na drobiazgi organizacyjnie zrobili nam wiele dobrego.

Aktualną rzeczą będzie zanotować kilka głosów żydowskich, które w uniesieniu wypowiedzieli.

1) Polskie księża i tak tylko z nami jeździć będą (głos rudego dorożkarza).

2) Kto u żyda kupuje, ten dalej kupować będzie.

Zapałów, pow. Lubaczów.

Zażydzenie wsi.

Zapałów należy do tych wiosek, które w czasie wojny światowej zostały zniszczone doszczętnie i liczy 800 kilka rodzin. Niektórzy wieśniacy nie mając dotychczas odpowiednich domów mieszkalnych, mieszkają w szopach i t. p. Pracują dzień i noc, a nie mogą się odbudować w dzisiejszych ciężkich czasach. Natomiast żydzi, którzy u nas umieścili się Bóg wie z kąd w liczbie 15 rodzin potrafią budować takie gmachy, jakich nikt we wsi nie ma (wspomnieć choćby Brauda Gebra lub innych). Gdzież Szachna Braud zarobił uczciwie grube pieniądze, czy jeździł może do lasu po „grabówkę“ i tam giął grzbiet w ciężkiej pracy? Wieśniacy wy samiście mu to przynieśli, omijając sklep chrześcijański. Wieśniacy (z Nazarków) porzućcie Szachnę! Ocknijcie się z zaślepienia! — Sprzedał jeden uczciwy włościanin żydowi plac i chałupę, który dziś żyje sobie wybornie nic nie mając prócz kozy i stoga siana, ten to „inteligent“ rudzik Diezijusz-Hofenbratel ma pieniądz nawet i na to, by swego cadyka posyłać do gimnazjum, czego nikt z wieśniaków nie może się podjąć. Czy wieśniak nie może sprawić sobie młynka do mielania prosa, tylko żydowi dajecie chleb do ręki, który was kradnie aż hej! Dlatego też on ma dziś dom, jakiego mu wszyscy zazdroszczą. W Zapałowie nawet i taki „szklarz“ Bodenstein może cyganić i żyć z kopą Sejlików-cadyków, z którym ludzie nie wstydzą się rozprawiać, a on każdego chrześcijanina gojem zowie, a tylko on jest wybranym. — Jeden znów były dzierżawca folwarku w Zapałowie kat „plennych“ rosyjskich, których karmił jak psów, a robić kazał nawet w niedzielę, ten to Schwarc zebrał sobie szajkę Judaszów i tak pracuje w tym kierunku, by ująć ludziom spokojnym i uczciwym na czci i powadze (oszczerstwo M. Borodacza i t. p.) To pismo, ten falsz podpisało 9 gospodarzów-Judaszów, sprzedając swój podpis za kwartę gorzałki. (Jak Judasz Chrystusa). Czyż to nie wstyd! Gospodarze z Nazarków was już dzielą na stryjków, wujów i kumów żydowskich — czyż wam nie wstyd tam zawsze bywać? Zapałowscy wieśniacy! czas porzucić żydów i wszelkie konszachty z nimi. „Swój do swego“ a realizując hasło, trzeba utworzyć jednolity front przeciwko tymże. Wtedy Dora będzie cieńsza, mniej chytra i nie będzie wyjeżdżać do kąpieli za wasze pieniądze, zaś różne Kingi, Dejzy, Bronci nie będą się panoszyć na waszej ojcowiźnie. Wasz ciężko zapracowany grosz wróci nazad do chrześcijanina, a nie do żyda. Ocknijcie się więc czemprędzej z zaślepienia, żeby potem nie było za późno.

Brzytwa.

siadali u sprzedajnej moskiewskiej policji.

Czyż porodzone w takich warunkach dzieci pewnego wrażliwszego odłamu społeczeństwa, który płynął zbiegiem fal niosących go w morze bezwstydu i rozpusty, — mogły wprzyszłości oddać krajowi pożytek?

Iluż mężów, pociągniętych jaskrawem wyuzdaniem prostytutek, porzucało domowe ogniska, trwoniąc ciężko zapracowany grosz w świetle kinkietów lupanarów?

Pijaństwo przeszło granice. Widziano nad ranem wyrzuconych po prostu z domów publicznych pijanych gości, z których mniej pijani wracali do domów, aby tam usłyszeć często łajanie żon, lub płacz głodnych dzieci; więcej pijani układali się bez ceremonji na schodach kamienic, aby tam wytrzeźwieć, awanturników zaś, godna moskiewska policja odprowadzała do najbliższych cyrkułów.

A żydzi zatem właściciele „społecznych instytucyj“ obliczali dochody z ostatniej, nocy, jakiemi ich obdarzyły bezmyślne, oszalałe orgją, elementy.

A dochody bywały nie małe. Przyjąwszy pod uwagę, wołający o pomstę, wyzysk pensjonarek zakładu, wyzysk klejenteii, płacącej, za napoje alkoholowe i inne artykuły, dziesięćkroć wyższe ceny nad normę, — można sobie wyobrazić, jakie sumy wpływały do kieszeni, różnych: Soń Sawickich, Ślimakowskich Szwicerów.

Polska, nie mając możności zareagowania na straszną krzywdę, jaką jej uczynił rząd moskiewski oddając, w przesiąknięte wszelkiego rodzaju brudem, zachłanne ręce żydowskie, środki demoralizacji społecznej — czy w następstwie przypomniała kiedykolwiek swoim „najserdeczniejszym“ minione dni?

Nigdy. Przeciwnie, zawsze gotowa do ustępstw, przez swą iście dziecięcą łagodność i naiwną ustępliwość, szuka dróg do „porozumienia“... za sprowadzoną na kraj klęskę.

A ci, co ją sprowadzili, jakby naigrawając się, wsiąkają bakterjami zarazy moralnej dalej w polskie społeczeństwo, kontynując na ziemiach naszych handel żywym towarem, celowo rozwijają swoją destrukcyjną propagandę; kierując, z za kulis, kabaretem lub podejrzanym teatrzykiem „varieta“ ukazując kolekcję nagich ciał, jakby dla zadakumentowania —czem są i czem być nie przestaną.

Tak, tak! Kłaniajmy się złotemu cielcowi, upostaciowanemu w żydzie, na którego całość złożyły się wszelkiego rodzaju: niedola, wstyd, hańba — nie wyłączając zbrodni.

Jan Włodkowski.

Dajmy ludowi oświate, a on z żydem da sobie radę.

Znów żydzi komuniści!

Aresztowanie żydów, agentów bolszewickich we Lwowie.

Od pewnego czasu zaobserwowała policja polityczna wzmożoną agitację komunistyczną na terenie województwa lwowskiego. Propaganda była prowadzona przeważnie w żydowskich organizacjach i Związkach zawodowych.

Ta ruchliwość żydowskich najmitów bolszewickich zmusiła policję polityczną do energicznego śledzenia tej szajki przez szereg tygodni. Owoce tego śledztwa były nadzwyczajne. Oto zawiadomiona drogą konfidencjonalną policja, że dnia 30 sierpnia przyjeżdża do Lwowa kierownik techniczny partji komunistycznej z Warszawy z materjałem, obstawiła w tym dniu dworzec kolejowy wywiadowcami, by owego technika przyaresztować. Po nadejściu pospiesznego pociągu z Warszawy wysiadł jakiś podejrzany osobnik rasy semickiej z pakunkiem, który swemi ruchami zdradzał pewne zdenerwowanie. Jeden z wywiadowców przystąpił do owego osobnika i przyaresztował go.

Po sprowadzeniu go na policję okazało się, że jest to znany agitator komunistyczny, żyd Filip Gleicher, przy którym zakwestjonowano kilkadziesiąt kilogramów bibuły komunistycznej. W związku z aresztowaniem Gleichera aresztowała policja dalszych jego towarzyszy, żydów a to: Józefa Griffla, Ozjasza Schechtera, Erlicha Natana, Reitera Józefa i innych.

Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu aresztowanych dostarczyła wiele materjału dowodowego, jak odezwy „Mopra“, rezolucje partyjne, ulotki w języku polskim, ruskim i żydowskim. Żbirów żydowskich odstawiono do sądu karnego. Jak widać, żydzi nie śpią. Ruble czerwone działają.

Fałszerstwo pieniędzy i przemytnictwo

to jedna z najważniejszych gałęzi „działalności“ żydów w Polsce.

Żydowstwo niezmordowanie „pracuje“ i „działa“ w Polsce. Działalność ich energiczna, sprytna, prowadzona z dużym rozmachem i zapasem wiedzy fachowej, obraca się około tak intratnych gałęzi pracy, jak fałszowanie banknotów, przemytnictwo, handel żywym towarem. itd. Dla tych zasług żydzi cieszą się tak ogromną „sympatją“ u szerokich kół społeczeństwa.

W ostatnich dniach żydzi dali znowu znać o sobie jako o fachowcach w tych działach „pracy“.

I tak na pograniczu sowieckiem pod Dokszycami aresztowana została banda zajmująca się szmuglem przez granicę który obejmował także i bolszewicki materjał agitacyjny. Aresztowani w liczbie 11 osób zostali przekazani władzom sądowo-śledczym. Na czele bandy przemytników stał żyd Rubin.

We Lwowie zaś przed Trybunałem orzekającym toczyła się rozprawa przeciwko Izraelowi Hermanowi Tuchowi, oskarżonemu o zbrodnię uczestnictwa w fałszowaniu monet 2 złotowych.

Mianowicie Tuch usiłował puścić w obieg fałszywą dwu złotówkę srebrną w kjosku kupując papierosy. Lecz właścicielowi odrazu wydała się ona podejrzaną i zażądał innej dwu-złotówki. Żyd zamiast dać sprzedawcy inną dwu-złotówkę, począł się jeszcze odgrażać że zrobi użytek za nieprzyjmowanie „dobrych“ pieniędzy. Wobec tych obelg przywołano posterunkowego który bezczelnego żyda przyaresztował.

Zbadana przez Bank Polski dwu-złotówka okazała się istotnie fałszywą. Równocześnie policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Tucha i znalazła 36 sztuk fałszywych dwu złotówek. Teraz już nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że ma się tu do czynienia z oszustem, który z całą świadomością puszczał w obieg podrobione monety, Na podstawie tych dowodów sąd skazał Tucha na 4 miesiące więzienia.

Oto jak z dniem każdym „zasługują“ się żydzi Polsce . . .

Powiatowa kasa chorych w Tłumaczu

pod rządami zdegenerowanej żydowicy.

Działalność lekarki Dr. Feuermannowej.

Przed około sześciu laty osiedliła się w Tłumaczu niejaka Dr. Hudja Feuerman, ukończywszy świeżo studja lekarskie we Wiedniu. Przygnała ją stamtąd tęsknota do „ziemi obiecanej“, skąd jest rodem, gdyż ojciec jej był krawcem—łaciarzem na Krakowskiem we Lwowie. Przybyła wraz z mężem Mordkiem nieukończonym do dziś dnia, mimo swoich czterdziestu lat technikiem, oraz synkiem noszącym też staropolskie imię Elezear. Przybyła do Tłumacza prawie naga i bosa, w jednej koszulince i wypłowiałej sukience, przybyła cicha i potulna do czasu . . . Potrafiła się spodniczkową protekcją wkręcić jako lekarka w domy tut. inteligencji polskiej łasząc się i podlizując jak kotka. Dzięki temu, że inni lekarze tłumaccy pełnili służbę na froncie bolszewickim, pozostała przez szereg miesięcy w Tłumaczu bez konkurencji i zbierała obfite żniwa pieniężne. Już w trzeci rok po przybyciu swem do Tłumacza wybudowała sobie na głównej ulicy piętrową kamienicę za kilka tysięcy dolarów, zaczęła się stroić, skupować futra i kosztowności. Potrafiła ująć sobie i usidlać kierujące osobistości i została lekarzem miejskim, naczelnym lekarzem Pow. Kasy Chorych, oraz lekarzem kontraktowym dla pracowników Państwowych, które to synekury przynoszą ej około 800 zł. stałej miesięcznej płacy. Zagarnęła więc wszystkie stałe posady lekarskie w Tłumaczu z iście żydowską zachłannością nie dopuszczając do nich żadnego z tych lekarzy, którzy w służbie dla Ojczyzny musieli na całe lata opuścić swą siedzibę, stracili majątki i po powrocie do domu musieli na nowo budować egzystencję swoją i swych rodzin. A udawało się jej to i udaje dotychczas dzięki metodom walki, jakiemi rozporządzać może tylko zła kobieta łzami, plotkami, oszczerstwami .. i pieniędzmi.

W walce tej sekundował jej dzielnie jej mąż, znany działacz ze skrajnie lewicowej żydowskiej partji wywrotowej, łącząc pod sztandarem swoim i swej żony elementy z „pod ciemnej gwiazdy“. niestety znalazły się wśród tłumackiej Polonji jednostki, osidłane i wprost „urzeczone“ przez „kallipygos“ żydówkę, jednostki, które chyba podświadomie i w zaślepieniu, nie bacząc na interes społeczny i narodowy, nastawiały jej chętnie swe plecy, po których szybko pięła się do góry. Prawdziwi „szabesgoje“!!!

A kiedy grubej Hudji (w życiu każe się zwać „Ada“) pokazało się już palec, wtedy sięgnęła po całą rękę! Zapragnęła „panować“ nad całem miastem, odgrywać pierwszą rolę w życiu publicznem i tu okazała się w całej pełni jej rodowa buta, pycha i bezczelność! Dla swych osobistych i partyjnych celów waśniła jednych z drugimi by jej „wyciągali kasztany z ognia“, terrorem, jako lekarz miejski i kasowy, zdobywała sobie zwolenników, szafowała pieniędzmi, by uzyskać ślepych wykonawców swej woli i zamierzań. Mieszała się do spraw administracji Kasy Chorych, narzucając wszystkim swą wolę, zaczęła usuwać rozmaitymi wpływami niewygodnych sobie urzędników, którzy nie chcieli być jej pachołkami — sprowadziła do pobliskiego miasteczka Niżniowa swego rodzonego brata, wyrobiwszy mu posadę lekarza kasowego, a ten we wszystkiem jej pomagał. Przy wyborach do Kasy Chorych przeciwstawiła narodowej, polskiej liście swą własną listę wyborczą, złożoną z samych jej popleczników, między którymi nie brak było też osób, karanych już za agitację komunistyczną. I terrorem potrafiła też przeforsować większą część swej listy, wysyłając swego męża i brata na objazdy agitacyjne po wsiach i miasteczkach.

Wtedy dopiero poczęły się tut. społeczeństwu polskiemu otwierać oczy, wtedy dopiero przejrzało ono, jakiego gada sobie wyhodowało na łonie! Wystąpiło przeciw niej Starostwo, Organizacja Narodowa, Ziemiaństwo i cała elita społeczeństwa polskiego. Próbowano ją zrzucić z siodła, w którem jednak już za mocno siedziała, a podtrzymują ją ciągle jeszcze jej „szabesgoje“, wbrew intencjom i interesom Polonji tłumackiej.

Nie potrafiono jej jeszcze odebrać posady lekarza miejskiego, na której w nieprawny sposób została stabilizowaną. Dzięki partyjnym wpływom ma ona i we Lwowie w Okręgowym Urzędzie Ubezpieczeń swego „szabesgoja“, który ją popiera i kryje swym autorytetem urzędnika V. rangi. Już dwa razy wytoczono jej dyscyplinarkę z z powodu wykroczeń i zaniedbań służbowych w Kasie Chorych, ona jednak oba razy sprawę sobie zbagatelizowała, przed Komisją dyscyplinarną nie stanęła, ufna w swe przemożne wpływy we wspomnianym Urzędzie we Lwowie. I faktycznie mimo orzeczenia Komisji dyscyplinarnej na usunięcie jej z posady w Kasie Chorych, Okręgowy Urząd Ubezpieczeń polecił oba razy umorzyć postępowanie dyscyplinarne i przywrócić ją na posadę naczelnego lekarza, natomiast zaś bez powodu usunął już dwu Komisarzy rządowych Kasy, oraz 2 urzędników kasowych, którzy nie należeli do „partji“ ustosunkowanej Hudji i byli jej niewygodni.

Uzyskując zawsze wszystko, czego tylko jej dusza zapragnie, porosła ona naturalnie w piórka i otwarcie zupełnie kpi sobie ze Starosty, z Organizacji Narodowej, z Ziemian i całej Polonji. I, jak dotąd zupełnie bezkarnie!!!

O kwalifikacjach jej zawodowych można by chyba tyle powiedzieć, że przed swym przyjazdem do Tłumacza zajmowała się jedynie chorobami wenerycznemi; teraz odgrywa rolę znakomitej specjalistki z Wiednia we wszystkich gałęziach wiedzy lekarskiej. Zajmuje się też przyrodolecznictwem, czego dowodem jest następujący fakt. Przed około rokiem zgłosiła się do niej służąca pp. T. niejaka Zofja K. skarżąc się na różne dolegliwości; lekarka, po powierzchownym zbadaniu, powiedziała jej dosłownie: „Tobie nic nie brakuje, tobie potrzeba tylko chłopa, a zaraz będziesz zdrowa“. Rzeczywiście chora posłuchała tej zbawiennej rady lekarki, a że lekarstwo było skutecznem, okazało się po niespełna trzech kwartałach . . .

Świetny Okr. Urzędzie Ubezpieczeń w Lwowie — quo usque tandem ? ? ?

Ty śpisz, Organizacjo Narodowa w Tłumaczu ? ? ?

Otóż jak widzicie kochani Czytelnicy historja stara jak świat. Taki pędziwiatr, kiedy lekarze chrześcijanie, są na froncie, osadza się na ich miejscu, porasta w pierze, sieje znikczemnienie i deprawację.

Zapytujemy zatem:

1) Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej: Czy wiadome mu jest postępo

wanie p. Dr. Szkodzińskiego, którego działalnością zajmiemy się jeszcze.

2) Izbę Lekarską we Lwowie: czy wiadomem jej jest takie łotrowskie postępowanie tej zwyrodniałej żydowicy, Dr. Feuermanowej jak porada lekarska, udzielona Zofji K. służącej p. T.?

3) Prokuraturę przy Sądzie Karnym w Stanisławowie: czy nie chciała by się zająć Feuermanową, albowiem wyżej podany fakt ma wszelkie cechy stręczenia do nierządu? — My z naszej strony zajmiemy się jeszcze tą żydowicą znikczemniałą. *Red.*

Zamach żyda bolszewickiego w Genewie.

Żyd chciał zemścić za zabójstwo bolszewika Worowskiego.

W ostatnich tygodniach jesteśmy świadkami wzmożonego terroru żydowsko—bolszewickiego wobec tych wszystkich, którzy nie idą po linji bolszewicko—żydowskich planów.

Ofiarą tego terroru padł niedawno, zamordowany w Paryżu przez żyda Schwarzbarta, ataman ukraiński Petlura, w niedługi czas potem drugi wróg bolszewizmu i żydowstwa ataman Oskiłko pod Równem na Wołyniu.

Ostatnio zaś przyniosły telegramy wiadomość o wykryciu nowego zamachu żydowsko—bolszewickiego, tym razem w Genewie.

Oto policja szwajcarska aresztowała onegdaj w Genewie żyda, niejakiego Grünberga, który miał zamiar dokonać zamachu na szereg osób w Genewie. Według wykrytego planu zamachu Grünberg miał zamordować radcę związkowego Mottę oraz adwokata Teodora Aucerta, obrońcę głośnego w swym czasie Conradisa, zabójcy komisarza bolszewickiego Worowskiego.

Jak wiadomo po uwolnieniu Conradisa sowiety odgrażały się, że jeszcze zemszczą się na Szwajcarach za wyrok uwalniający. I oto teraz dopiero wyznaczyły Grünberga, żyda rodem z Zurychu na wykonawcę swych planów. Na szczęście plan zamachu wykryto a Grünberga aresztowano.

Jak widać ręka bolszewicko—żydowska działa . . . Po Schwarcbarcie — Grünberg, u nas w Polsce zaś mieliśmy też żyda Botwina, wykonawcę zemsty bolszewickiej na agencie Cechnowskim.

Baczność Aryjczycy! Żydzi przechodzą do terroru! Jaką będzie nasza odpowiedź?!

Stiekłow-Nachamkes uciekł z bolszewji.

Znów mamy sensację bolszewicką! Oto serdeczny przyjaciel Abfelbauma-Zinowiewa również żyd Stiekłow-Nachamkes. Wykluczony z ros. partji komunistycznej, a następnie znajdujący się pod aresztem b. redaktor „Izwiestji“ jeden z najwybitniejszych dziennikarzy sowieckich opuścił teren SSSR. i uciekł pokryjomu do Finlandji.

Krążą pogłoski, iż Stiekłow śladem Badjana ma przystąpić do publikowania swoich rewelacyj o regimie sowieckim, co ze względu na doskonałą orjentację Stiekłowa w zakulisowych posunięciach polityki bolszewickiej okresu 1917—1925 niepozbawione byłoby sensacji.

Jak wiadomo osławiony Stiekłow-Nachamkes „wsławił się“ swego czasu krwiożerczymi artykułami wymierzonymi przeciw Polsce. Z partji komunistycznej wyrzucony został niedawno za defraudację pieniężną.

Czyżby ucieczka Badjana, wybitnego komunisty a obecnie Stiekłowa-Nachamkesa ongiś prawej ręki Zinowiewa, była ucieczką szczurów z tonącego okrętu?..

KRONIKA.

Czy spełniłeś swój obowiązek¿ Czy pamiętasz o tem, że żydzi zasilają swą prasę tysiącami składek na fundusz prasowy? — „Hasło Narodowe“ od Ciebie Kochany nCzytelniku tego nie żąda, pragnie jed ak aby każdy z P T Prenumeratorów uiszczał pnnktualnie prenumeratę, bo od tego zależy byt pisma naszego, jako jedynej tego rodzaju placówki w Polsce. Kto nie zapłacił za ubiegłe miesiące niechaj pamięta, że zwlekając z uiszczeniem prenumeraty działa na szkodę nie tylko pisma naszego, ale i na szkodę pracy jaką wszczęliśmy nad odżydzeniem naszego kraju.

Panu hr. Tyszkiewiczowi do wiadomości. Dowiedzieliśmy się z wiarygodnego źródła, że administrator domu przy ul. Łobzowskiej Nr. 22 będącego własnością p. hr. Tyszkiewicza, będąc sam żydem, nosi się z zamiarem wynajęcia mieszkania opuszczonego przez starostę p. Bala któremu kolwiek żydowi, i dlatego wszystkim zgłaszającym się katolikom stawia takie warunki, że są niemożliwe do przyjęcia i już kilkunastu ubiegających się o mieszkanie odeszło z niczem (żąda się 100 dolarów miesięczne go czynszu.) Donoszą nam, że mieszkanie zostało wynajęte żydowi, i że administrator spieszy się z wynajęciem, zanim p. hr. Tyszkiewicz wróci do Krakowa. Czy p. hr. Tyszkiewiczowi wiadome są te rzeczy, i czy nie dałoby się jakiego uczciwego i znającego się na administracji domu inwalidy wziąść jako administratora?—

Zjazd żydów demokratów. W Wilnie obradował przez dwa dni zjazd „żydów demokratów“. Zadaniem zjazdu było omówienie sprawy, połączenia wszystkich żydowskich demokratycznych partji w Polsce w jeden związek „Judische Volkspartei“.

Czy wiecie, że...

..Na każdego mieszkańca Polski przypada jedna książka rocznie, zakupiona w księgarniach. Stanowczo za mało.

—o—

...W miasteczku Mascarino koło Bolonji poświęcono niedawno kościół, zbudowany przez jednego człowieka, Vilo Mazzoni. Dokonał on tej pracy w ciągu 32 lat...

—o—

...Papież wyświęcił trzech Chińczyków na biskupów. Jesto pierwszy tego rodzaju fakt od czasu istnienia kościoła katolickiego...

—o—

...Jastrzębie, orły i mewy mogą całemi godzinami pływać w powietrzu bez najmniejszego ruchu skrzydeł. Teorja tych lotów jest jeszcze zupełnie nieznana...

—o—

...Dodye, wspólnik Forda, znany był ze swej manji kolekcjonowania... echa. Skupował on miejscowości, które miały właściwości odbijania głosu.

—o—

...W okolicy Walencji pojawiły się olbrzymie gromady białych mrówek, niszczących wszystko, nawet fundamenty domów. Bardzo wiele domów jest zniszczonych, a ludność masowo ucieka.

—o—

...Pensja gwiazd filmowych dochodzi do fantastycznych cyfr. I tak pobierają: Harold Lloyd — milj. dolarów, Charlie Chaplin — 1 i pół milj. dol, Douglas-Fairbanks - 1.200.000 dol., Gloria Swanson — 1 milj. dol., Mary Pickford — 1 milj. dol.

—o—

..I zwierzęta płaczą. Pani Burton, znana podróżniczka, zajmująca się specjalnie tą kwestją, utrzymuje, iż widziała na pustyni syryjskiej wielbłądy, płaczące z powodu pragnienia. Opowiada ona również o mule, który zraniwszy sobie gwoździem nogę, wyrażał cierpienie wykrzywianiem mięśni i strumieniami łez. Dr. Boerlage postrzelił raz małpę, która ciężko spadła z drzewa na ziemię. A gdy zbliżyło się do niej małe, małpa zaczęła płakać i wśród płaczu skonała. Tenże uczony zauważył raz łzy w oczach śmiertelnej zranionej żyrafy.

—o—

...Agencja Transalpina podaje wiadomość o sensacyjnym odkryciu artystycznem, dokonanem w Bolonji. Znaleziono obraz Michała Anioła, przedstawiający kuszenie Świętego Antoniego. Jest to płótno o wymiarach 82-ch cm. na 52-a cm., którego wartość oceniona została przez ekspertów na 20 milj. lirów.

—o—

...Ekspedycja pod kierownictwem kapitana Spiessa, znajdująca się na statku „Meteor", odkryła że wznoszące się z południowego Atlantyku pasmo górskie odwraca zimne prądy wychodzące z bieguna południowego od wybrzeża Ameryki Południowej.

(„Dziennik Poznański")

Rozszerzajcie „Hasło Narodowe"!

Adres Redakcji i Administracji:
Kraków, pl. Matejki l. 7. I. p.
Telefon nr. 4270 — Konto czek. 405.585
Oddziały; Lwów, Rozwój, Legionów 3. I. p. w podworcu na prawo. Poznań, Kirschkowa, Gwarna

CENY OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz mm. — Ogłoszenia zwykłe zł. 0.15. Nadesłane zł. 0·40. Dział ekonomiczny i komunikaty zł. 0·80. I-sza strona i inne tekstowe zł. 0·80. Ogł. świąt. 25 procent droższe. Dla urzędn. państwow. emer. robotn inwal. i posz. pracy rabat.
CENY PRENUMERATY: miesięcznie: 1·35 zł.
kwartalnie: 4.— zł.
W Ameryce prenumerata roczna 6 dolarów,
Ceny zrozumieć należy wraz z dostawą do domu.